

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Naukowcy: nie jedzmy warzyw z zanieczyszczonych terenów Górnego Śląska

Zawartość metali ciężkich w warzywach uprawianych na terenie Górnego Śląska znacznie

przewyższa normy - alarmują naukowcy ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego. Aby zminimalizować zagrożenia, radzą kupowanie żywności z różnych źródeł.



Specjaliści z Zakładu Zdrowia Środowiskowego Wydziału Zdrowia Publicznego Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Zabrzu badają warzywa, uprawiane na polach lub w ogródkach działkowych na zanieczyszczonych terenach Górnego Śląska. Określają poziom zawartości metali ciężkich w glebie i uprawianych warzywach, np. w marchwi, pietruszce czy ziemniakach. Kontrolują też odczyn gleby, który ma wpływ na przenikanie metali z gleby do warzyw.

Choć wiele zakładów trujących środowisko na Śląsku zostało zlikwidowanych lub zmodernizowanych, to gleba jest wciąż bardzo zanieczyszczona. Zanieczyszczenia z powietrza opadają, kumulują się, a dodatkowo obciąża ją stosowanie nawozów sztucznych - wszystkie mają domieszki metali ciężkich.

„Upłyną setki lat, zanim gleba na Śląsku się oczyści. To nie jest kwestia naszego życia, może naszych wnuków - wtedy może się oczyści, pod warunkiem, że nie będzie dalszej emisji” - powiedział PAP dr Grzegorz Dziubanek z Zakładu Zdrowia Środowiskowego.

„Generalnie przekroczone są normy zawartości różnych szkodliwych czynników. Jeśli jeszcze 20 lat temu były wokół nas czarne dymy, to lepiej nie jeść nic, co jest na ziemi i pod ziemią. Jeśli już koniecznie chcemy uprawiać warzywa, to lepiej nawozić je nawozem naturalnym - wtedy rośliny nie przyswajają tak dużo metali ciężkich - i wapnować glebę, żeby jej pH było zasadowe, wtedy ta przyswajalność jest mniejsza” - dodała inż. Renata Baranowska.

Baranowska podała przykład badanego ogródka działkowego w Rudzie Śląskiej. Zawartość ołowiu wynosiła tam 500 mg na kilogram suchej masy, wartości dopuszczalne to 100 mg. „To był ogródek, gdzie ludzie przez całe życie uprawiali warzywa - ziemniaki, marchewkę, pietruszkę, i je jedli. Dziś biją się z myślami, czy w ogóle go nie sprzedać” - powiedziała.

Kupując warzywa w sklepie również nie mamy pewności, że są zdrowsze, niż te z własnej działki. Naukowcy radzą, by robić zakupy w różnych miejscach. „Raz trafimy na bardzo zanieczyszczone, raz na mało, to się wyrówna i nie będzie tak źle” - powiedziała Baranowska. Od problemu nie uciekniemy też, zastępując np. ziemniaki ryżem. „W ryżu też jest dużo metali ciężkich, dlatego powinniśmy jeść wszystkiego po trochu” - przestrzegła.

Bezpieczna nie jest nawet żywność z upraw ekologicznych. „Jedna ze studentek przyniosła ziółko, z którego napar miał zregenerować wątrobę - ostropest plamisty. Kupiony w sklepie internetowym, miał pochodzić z upraw ekologicznych. W laboratorium oznaczyłam metale ciężkie. Rząd wielkości był tak duży, że zrobiłam badanie jeszcze raz, bo myślałam, że gdzieś popełniliśmy błąd. Okazało się, że wynik się potwierdził” - opowiadała inż. Baranowska.

Z kolei w badanym kminku, również z uprawy ekologicznej, znacznie powyżej normy była zawartość

ołowiu i kadmu. „Ekologiczna żywność to duży biznes, kminek w sklepie ze zdrową żywnością jest pewnie dwa razy droższy, niż w zwykłym. Nie wszyscy są do końca uczciwi, a certyfikaty potwierdzające, że dany produkt pochodzi z upraw ekologicznych, niekoniecznie obejmują wszystkie możliwe rodzaje zanieczyszczeń” – podsumowała inż. Baranowska.

Źródło: <http://www.pap.pl>

<https://laboratoria.net/aktualnosci/15589.html>



09-04-2026

[Światło uwięzione w ultracienkiej siatce](#)

Ten wynik otwiera drogę do nowych, płaskich elementów fotonicznych.



09-04-2026

[Przełom w leczeniu schorzeń układu ruchu](#)

Będzie można regenerować kości i stawy



09-04-2026

[WAT z nowymi pracowniami dla Instytutu Radioelektroniki](#)

Otrzymał nowy budynek z pracowniami i aulą dla studentów.



09-04-2026

Ponowna analiza danych naukowych może przynieść zupełnie inne wyniki

Dwie trzecie z nich wyciąga inne wnioski.



09-04-2026

Antybiotykooporność jednym z największych zagrożeń zdrowia publicznego

Bakterie rozprzestrzeniają się nie tylko w szpitalach.



09-04-2026

Naukowcy pracują nad biosyntetycznym supermikrobiomem p

Przydatnym w leczeniu wielu schorzeń, jak choroby nowotworowe i autoimmunologiczne.



09-04-2026

[Bez podstawowej wiedzy o roślinach](#)

Wprowadzamy coraz więcej gatunków obcych inwazyjnych.



30-03-2026

[Stypendia ministra nauki za znaczące osiągnięcia](#)

Przyznał je 402 osobom.

Informacje dnia: [Światło uwięzione w ultracienkiej siatce Przełom w leczeniu schorzeń układu ruchu WAT z nowymi pracownikami dla Instytutu Radioelektroniki Ponowna analiza danych naukowych może przynieść zupełnie inne wyniki](#) [Antybiotykooporność jednym z największych zagrożeń zdrowia publicznego](#) [Naukowcy pracują nad biosyntetycznym supermikrobiomem p](#) [Światło uwięzione w ultracienkiej siatce Przełom w leczeniu schorzeń układu ruchu WAT z nowymi pracownikami dla Instytutu Radioelektroniki Ponowna analiza danych naukowych może przynieść zupełnie inne wyniki](#) [Antybiotykooporność jednym z największych zagrożeń zdrowia publicznego](#) [Naukowcy pracują nad biosyntetycznym supermikrobiomem p](#)

Partnerzy